

łaski Chrystusa. „Świętym jest ten, kto nie przeszkadza Jezusowi działać” — pisze ks. Jan Twardowski.

Książka przygotowana pracownicy pozostawia pewien niedosyt. Lecz jest to niedosyt każdej antologii. Wiersz czy pieśń można przytoczyć w całości. Natomiast opowieść o świętym, błogosławionym czy kandydacie na ołtarze, zwłaszcza opowieść dłuższa, niejako z istoty swej wymaga jedynie zacytowania. Bogata bibliografia ułatwi Czytelnikowi dotarcie do pełnego tekstu biografii danego autora.

Autor zapowiada II tom antologii na początek 1997 roku.

Kraków

Ks. PAWEŁ KOWAL

Ks. FRANCISZEK GRUDNIOK, *„Która wiele umiłowała”*, medytacje dla zakonnicy, Wyd. Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna. Wrocław 1995, stron 253.

Ks. Fr. Grudniok, długoletni wychowawca kapłanów i osób poświęconych Bogu, napisał książkę pod wyżej przytoczonym tytułem, w której próbuje podać definicję zakonnicy. Nie negując tego, że modlitwa odgrywa w życiu zakonnicy kluczową rolę, postawił inną definicję. Według niego zakonnica „to ta, co kocha”. Kapitalna i bezbłędna definicja. W życiu zakonnicy miłość to naczelną cnota i idea przewodnią jej życia.

Autor w omawianej przez nas pozycji ukazuje się nie tylko jako doskonały znawca problematyki życia zakonnego, ale jeszcze jako teolog tego zagadnienia. Z punktu widzenia teologicznego podzielił swoją pracę na cztery części z których dwie pierwsze wprowadzają nas w jakby historię tego zagadnienia, a potem na kanwie tej historii życia zakonnego prezentuje nam bogatą teologię tego życia. Rozdział V zatytułowany „Miłość do końca” (ss. 197–250) zawiera, uważam, streszczenie wszystkich myśli, w którym główny akcent jest położony znowu na miłość oraz na cudowne owoce, jakie dobrze realizowana niesie ze sobą.

Słusznie w rozdz. I mówi o stanie zakonnym podkreślając w nim znaczenie samego zakonu-klasztora do którego kandydatka wstępuje, całkiem dobrowolnie i świadomie z myślą pozostania tam do końca życia. Habit który siostra przywdziewa oddziela ją od świata, ale równocześnie ułatwia ludziom ze „świata” kontakt ze siostrami i przypomina jej stale „do kogo należy, kogo posłubiła i kogo pokochała miłością jedyną, niepowtarzalną i niezastąpioną” (s. 19).

W rozdz. II Autor porusza „prozę” życia zakonnego w klasztorze dotykającą w sposób subtelny pewne trudności, jakie niesie ze sobą wspólne życie. I tu znowu ma na to swoje ulubione lekarstwo: miłość wzajemną. *Miłujcie się wzajemnie, tak jak ja was umiłowalem*, (J 13,34). Jego zdaniem „Miłość rozwiązuje doskonale wszystkie problemy życia zakonnego... bo jest cierpliwa, łaskawa nie zazdrości wszystko przebacza, prędko zapomina. Swoje refleksje na ten temat kończy Ks. Grudniok bardzo wymownym zdaniem: „Przebaczająca miłość małej św. Tereni i błogosławionej s. Faustyny zaprowadziła je do bram nieba” (s. 79).

W III rozdziale swej książki wprowadza nas Autor już in medias res, w samą istotę problemu. Tu w sposób bardzo przekonujący prezentuje nam potrzebę i rolę życia wewnętrznego każdej zakonnicy. Dlatego kładzie mocny akcent na kaplicę i na obecny w niej ołtarz wieczną lampkę, a także świecę, kwiaty, a ze strony zakonnicy na złożone przez nią śluby i potrzebę

realizowania tych zobowiązań w codziennym życiu zakonnym. Kaplica jest po to, by się w niej modlić i dawać wyraz swojej miłości do eucharystycznego Boga. Ta miłość przypomina zakonniczy także miłość do bliźnich.

Rozdz. IV zatytułowany „Oblubienica Chrystusa” w sposób bardzo oryginalny i przekonujący ukazuje nam obowiązek ścisłego zjednoczenia zakonnicy z Boskim Oblubieńcem. To zjednoczenie ma prowadzić do tego by w sercu zakonnicy „wzrastał stale Chrystus”. Zakonnica ma ufać Chrystusowi i ciągle mówić Mu że Go nie opuści aż do śmierci. Pan jest moim pasterzem i zawsze szukam Go wokół siebie, oto dewiza zakonnicy, żyjącej na co dzień Chrystusem.

Zakonnica realizuje swoje powołanie nie tylko przez wykonywanie zleconych jej obowiązków, ale przez wierne życie swoim powołaniem do końca. Słusznie Ks. Grudniok twierdzi w ostatnim V rozdziale, że życie zakonnicy, to jest trwanie w miłości do końca” (s. 197–250). W tym rozdziale wydaje mi się że Autor omawianej pozycji podsumowuje swoje wszystkie refleksje i stwierdza że w życiu zakonnicy właściwie liczy się tylko m i ł o ś ć. Ona jest lekarstwem na wszystkie choroby, bóleczki i trudności zakonnego życia. Ona także ściśle jednoczy zakonnice z jej Oblubieńcem Jezusem Chrystusem.

Ukazując ABC miłości Ks. Grudniok wskazuje jako jej źródło I list św. Pawła do Koryntian rozdz. 13 (s. 225). Życie tą miłością, twierdzi Autor, „to jest najgłośniejsze i najskuteczniejsze ‘kazanie’ jakie zakonnicy głoszą wstępując na ambonę” (s. 225) i dodaje, że każdą regułę da się streścić w tym jednym wyrazie: m i ł o ś ć. (s. 225) Autor nie wyobraża sobie idealnego i pełnego życia zakonnego bez realizowania permanentnie przykazania miłości.

Reasumując powyższe moje refleksje, pragnę zaznaczyć, że omawiana książka Ks. Grudnioka zasługuje ze wszech miar na uznanie i na zapoznanie się z nią przez wszystkie zakonnice. Głosi ona niby powszechnie znane zasady, ale często podawane w sposób suchy i oderwany od życia, nie przekonujące czytelnika. Pewnym „novum” tej pozycji wydaje mi się jest zwrócenie w niej uwagi na rolę i znaczenie miłości w życiu zakonnym. Tylko miłość jest twórcza i zdobywca. Ks. Grudniok popiera swoje wywody przykładami zaczerpniętymi z życia świętych, szczególnie wiele razy cytuje bł. Faustynę i zaprasza wszystkich czytelników tej książeczki razem z nią do „ogrodu miłości”. Tam można się spotkać z Chrystusem Boskim Oblubieńcem miłości i od Niego nauczyć się autentycznego zakonnego życia. Książeczkę tę polecam wszystkim zakonnicom, zaś Ks. Prał. Grudniokowi wyrażam wdzięczność za podjęcie się i opracowanie tego tematu.

Kraków

Ks. STANISŁAW GRZYBEK

## PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

### COLLECTANEA THEOLOGICA

1993 z. 4

Mikołajczyk M. *Bibliografia dialogu chrześcijańsko-judaistycznego. Publikacje polskie*. cz. IV (1987–1989), 191–210